

Wychodzi we wtorek, czwartek i sobotę. Co sobota dołączony jest arkusz Rozmaitości, pisma ku pożytkowi zabawie. Prenumerata Gazety z Dodatkiem i Rozmaitościami wynosi: na kwartał, dla odbierających w samym Lwowie 4 zł. 48 kr., na pocztę lwowskiej 5 zł. 12 kr., na wszelkich innych pocztach 5 zł. 36 kr. mon. konw. Prenumerata półroczna wynosi dwa razy tyle co kwartalna.

G A Z E T A

L W O W S K A.

Dodatek do Gazety Lwowskiej obejmuje Doniesienia urzędowe i prywatne. Za umieszczenie w dodatku płaci się od wiersza w pół kolumnie (drukem garmont) za pierwszy raz 3 kr., a za każdy następujący raz tylko po 1 1/2 kr. mon. konw. Za większe litery płaci się podług tego, ile na zwyczajny druk obrachowane miejsca zajmą. Redakcja Gazety Lwowskiej przyjmuje tylko frankowane listy.

Wtorek

N^{ro}. 89.

3. sierpnia 1847.

Przegląd artykułów.

Wiadomości krajowe: Ze Lwowa: Przybycie Jego Excelencyi hr. Stadiona, Gubernatora Galicyi. — Z Wiednia: Nagroda udzielona przez JCKMość za odznaczenie się w przeszlorocznych wypadkach w Galicyi.

Wiadomości zagraniczne: Anglija: Odroczenie parlamentu; mowa Królowej. — Ostatnie obrady parlamentowe. — Niepomyślne widoki dla rządu.

Francyja: Spodziewane zmiany w gabinecie. — Obrady w izbie deputowanych nad nową pożyczką. — Pellapra skazany na karę pieńżną.

Szwajcaryja: Protestacyja kantonów osobnego przymierza naprzeciw uchwałom sejmowym.

Nowiny.

Wiadomości handlowe i przemysłowe: Z Tarnopola. — Z Przemyśla. — Postrzeżenia nad togoroczną chorobą ziemniaków.

Temperatura i stan atmosfery w lipcu r. b. we Lwowie.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

— Ze Lwowa. —

Jego Excelencyja ces. kr. rzeczywisty tajny Radzca i Podkomorzy, Gubernator Królestw Galicyi i Lodomeryi Franciszek hrabia Stadion, przybył dnia 1. b. m. po godzinie 4tej z południa do tutejszej stolicy.

— Z Wiednia. —

JCKMość raczył najwyższém postanowieniem z dnia 1. czerwca b. r. dyrektorowi głównego urzędu dochodów skarbowych w Brodach, Karolowi Hauptmann, nadać tytuł cesarskiego radcy z uwolnieniem od tacy.

JCKMość raczył najwyższém postanowieniem z dnia 24. maja r. b. proboszczowi w Haczowie księdzu Gerardowi Lech, w nagrodę jego wiernej przychylności i zasłużonego postępowania podczas przeszlorocznych wypadków w Galicyi nadać wielki złoty, cywilny medal honorowy z łańcuchem.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Wielka Brytania i Irlandyja.

Z Londynu dnia 23. lipca. Mowa z tronu, ułożona na odbytém wczoraj w Buckinghamskim pałacu posiedzeniu tajnej rady, odczyta dzisiaj Królowa osobiście parlament. Uroczystość ta odbyła się w nowej sali lordów, w której JejMość Królowa po raz pierwszy w publicznych sprawach wystąpiła. Pomieniona sala przedstawiała nader wspaniały widok. Za wniściami do niej przyjmowali Królowę wielcy dygnitarze państwa i królewskiego dworu, a gdy Królowa przywdziała na siebie purpurę i zajęła miejsce na tronie, siadł książę Albert po lewej ręce na niższém krześle; poczem Królowa rozkazała, aby izba niższa wystąpiła przed kratki, a gdy to nastąpiło, odczytała jak zwykle jasnym, donośnym głosem następującą mowę:

„Milordowie i Gentlemenowie!”

„Cieszy Mnie to bardzo, że Wpanów od powinności mozołnych i wysiłających posiedzeń uwalniam. Nie mogę Wpanów pożegnać bez wyrażenia Wam uczucia Mojej podzięk za tę pilność i gorliwość, z jakiemiście się roztrząsaniu publicznych spraw oddawali. — Uwaga Wasza zwrócona była najszczególniej na środki udzielenia bezpośredniej pomocy, któreto środki z powodu wielkiego i bezprzykładnego nieszczęścia potrzebnymi się stały. — Z największą gotowością dałam Moje potwierdzenie tym usta-

wom, które przez zaprowadzenie wolnego przywozu zboża i przez ulżenie w użyciu cukru w browarach i gorzelniach, zmierzają do pomnożenia liczby żywności ludzkich i poparcia przemysłowości handlowej. — Cieszy Mnie to, że Wpanowie w żadnym przypadku nie zaproponowaliście nowych ograniczeń, ani też targnęliście się na wolność zagraniczną i krajową przemysłowości handlowej, jako środka zaradzenia niedostatkowi. Jestem przekonana, że takowe rozporządzenia w ogóle są bezskuteczne, a w niektórych wypadkach pogorszą to nieszczęście, do którego ulżenia wydawane bywają. — Pochwalam z całego serca czyny obszerniej i szcudrobliej życzliwości, któremiście Wpanowie złagodźli cierpienia Moich poddanych irlandzkich. Owoż najchętniej dałam Moje przyzwolenie ustawie w celu lepszego ustalenia trwałego wsparcia dla ubogich w Irlandyi. W równy sposób dałam Moje przyzwolenie różnym wnioskom do ustawy, zmierzającym do popierania rolnictwa w owiej części połączonego królestwa i do rozwinięcia przemysłowości. Uwaga Moja będzie nadal zwrócona na te rozporządzenia, które pomienionym zbawiennym zamiarom sprzyjać mogą. — Stosunki Moje z obcemi mocarstwami obudzają we Mnie ciągle zaufanie co do utrzymania pokoju. — Byłoby dla Mnie wielkiem zadowoleniem, gdybym widziała, że skutecznymi okazały się środki, którychem użyła razem z Królem Francuzów, Królową hiszpańską i Królową portugalską w celu uspokojenia Portugalii, i że domowa wojna, którą pomieniony kraj przez kilka miesięcy był zagrożony, nareszcie bez rozlewu krwi zakończyła się. — Oddaję się tej nadziei, że dalszemu rozdwojeniu zdań między politycznymi stronnictwami w pomienionym kraju bez użycia broni się zapobieży.

»Gentlemenowie izby niższej!«

»Dziękuję Wpanom za tę gotowość, z jakąście zezwolili na potrzebne pieniężne sumy; będą one z przynależną starannością i oszczędnością na publiczną służbę obrócone. — Cieszy Mnie to, iż mogę Wam oznajmić, że pomimo wysokić ceny żywności, dochody publiczne aż do tej chwili były większe, niżlim się tego spodziewała. Pomnożone spożebowanie artykułów powszechniej konsumpcyi przyczyniło się najszczególniej do tego wypadku. — Pobierany od cukru dochód powiększył się najszczególniej przez zniesienie cła od zagranicznego cukru. — Różne sumy pieniężne dla nauki ludu w połączonem królestwie, na które Wpanowie zezwoliliście, przyczynią się, jak się z pewnością spo-

dziewam, do poparcia religijnego i moralnego wykształcenia Mojego ludu.«

»Milordowie i Gentlemenowie!«

»Uważam za rzecz stosowną oznajmić Wpanom, że Moim zamiarem jest, teraz niejszy parlament niezwłocznie rozwiązać. — Z zaufaniem polegam na lojalnym sposobie myślenia dla tronu i na przywiązaniu do wolnych instytucyj tego kraju, które wielką masę Mojego ludu ożywiają. Ja łączę się do nich w modlitwie do Wszechmocnego Boga, aby ten niedostatek, który nas nawidził, za błogosławieństwem boskiem w taniłość i dostatek się zamienił.«

Gazety wieczorne zawierają dziś obrady parlamentowe z porannego posiedzenia izby niższej z dnia 22. lipca, i niejaką część obrad z posiedzenia izby wyższej. To ostatnie nie zawiera nic ważnego, gdyż izba wyższa zajmowała się tylko przyjmowaniem mnóstwa małych bilów, zaopatrzonych królewskim potwierdzeniem. Podobnież czynności w izbie niższej tyczyły się powiększej części samej formy; na wzmiankę zasługuje tylko odpowiedź lorda Palmerstona na zapytanie Sir D. Evans o stanie Portugalii. Pomieniony minister oświadczył, że Królowa portugalska wykona zupełnie postanowienia układów z Angliją względem pacyfikacyi kraju, że już nastąpiło tam wypuszczenie więźniów na wolność, a wolność druku wkrótce także nastąpi. Utworzenie nowego ministerjum jest także przedmiotem negocjacyi, a chociaż on ma wszelki powód do mniemania, że Królowa portugalska z własnego popędu wypełni wszystkie przyjęte na siebie zobowiązania, jednakże angielski rząd niezaniedba przyczynić się do osiągnięcia tego zamiaru.

Każdy dzień, w którym parlament odbywał posiedzenia, osłabia rząd, wzmagając jego kłopoty i wywołując nowe klęski. Lord John Russell utracił wdzięk nowości, urok dobrej administracyi a nakoniec także ujmujący sposób dobrej opinii, a izba niższa jakby owładniona złym humorem, zdaje się pomału obumierać. Gdy już wszelkie możebne rozporządzenia zarzucono tak, iż teraz poglądają jakby na najniepłodniejszy rok ze wszystkich lat parlamentowych, zatrzymało się ministerjum jeszcze przy jedynć próbie, to jest, chce ono uzyskać potwierdzenie ciała ustawodawczego dla pewnego tylko kościelnego rozporządzenia, a każda godzina okazuje w mocniejszym świetle zupełny brak siły i odwagi na stronie władzy wykonawczej. — Sir Robert Peel nieprzyjął w tych przemijających wydarzeniach żadnej

roli, atoli w kształcie adresu do wyborców w Tamworth ogłosił on długi i zupełny summarysz pięciu bogatych w czyny i sławnych lat swojej administracji, który niezawodnie okazuje niełatwy do osiągnięcia wzór zdanego i systematycznego rządu. Wylicza on zwyczajstwa pokoju, tolerancyi i wolnego handlu. Nadmieniam, że od artykułów głównej konsumpcyi angielskiego ludu odjął był pół osma milijona funtów podatków, a przecież skarbowe dochody nawet bez podatku dochodowego, w lepszym zostawił stanie, niż je zastał. Sir Robert Peel oparty na takowych dowodach może spokojnie oczekiwać wyroku swoich ziomeków a przynajmniej wyroku potomości i społeczeństwa.

Dziennik *Gazette* zawiera królewską proklamację, którą parlament rozwiązano i nowe parlamentowe wybory nakazano; wybory te muszą być skończone po dzień 21. września. Drugą proklamacją nakazano wybór szesnastu szkockich parów, którzy szkockie parostwo w nowym parlamencie zastępować mają.

Widoki dla rządu nie są bynajmniej pomyślne. Wiemy teraz z pewnością, że w Irlandyi taki będzie zły zbiór ziemniaków, jak w przeszłym roku, z tą tylko różnicą, że teraz zasadzono tam niewiele jak trzecią część tego, co przedtem, i że daleko większą część gruntów, niż przedtem zasiano zbożem, z którego bardzo pięknych spodziewają się zbiorów. W Anglii czynią i będą dalej czynić wielkie wymagania do zasiłków krajowych, bo gdy niektóre wypadki są tego rodzaju, że wstrząsają zaufanie wszystkich narodów w trwałość powszechnego pokoju, a najszczególniej zaufanie angielskiego narodu w nienaruszoność jego wyspowego położenia, więc jasną jest rzeczą, że postawienie całego angielskiego ludu w takowy wojenny stan obrony, jaki z troskliwością utrzymują mocarstwa stałego lądu, jest dla Anglii dziełem bardzo trudnym. Pomimo to pomienione dzieło musi być przedsięwzięte i do skutku przywiezione, choćby nawet znacznego wzrostu publicznych ciężarów wymagało. Atoli uwagi te będą miały aż za 6 miesięcy większe znaczenie. Słychać że wybory rozpoczną się natychmiast, a to dla Londynu w przyszły czwartek, równocześnie z wyborami w Oxford i po wielu innych miastach i miasteczkach. Rzecz naturalna, że trudne do policzenia są miejscowe spekulacje względem pomyślnego skutku tych walk wyborowych, dlatego bliżej w nie wchodzić niebędziemy. Dość będzie powiedzieć, że whigowie spodziewają się znacznej większości, i że lord John Russell zape-

wne bez wielkiej trudności dla starego miasta Londynu *City* obranym będzie. Ja sędzę także, pisze korespondent *Allgemeine preussische Zeitung*, że oni będą mieli znaczną większość, ale jak długo ona potrwa, tego niemożna przewidzieć. Większość nie jest już teraz nierozwianami węzły do ministrów przywiązana, a pierwsze dni nowego parlamentu niezapowiadają jeszcze nic o zamknięciu onego.

W liście z Filadelfii z dnia 30. czerwca, zawartym w *Morning Chronicle* donoszą z Wasyngtonu, że rząd Stanów Zjednoczonych po kilku obradach gabinetowych postanowił mianować z Meksyku rząd złożony z Meksykanów i zabezpieczyć go wojskiem generała Scott, a potem z tymże rządem pokój zawrzeć. Słychać, że partyja pragnąca pokoju, sprzyja temu postanowieniu.

Francyja.

Z Paryża dnia 23. lipca. Dziś w południe Król i Królowa wrócili z Neuilli do Tuilierów. Król prezydował radzie ministeryjalnej. Wiadomość, jakoby marszałkowie Soult i Bugeaud byli tu spodziewani, nie potwierdza się.

Król i cała rodzina królewska udadzą się już wkrótce do zamku Eu. Pan Rusch, nowy poseł Stanów Zjednoczonych przy tutejszym dworze, odebrał zaproszenie do królewskiego stołu. Dnia 20. lipca generał hrabia Delarue dyrektor spraw algierskich przedstawiał Królowi w Tuileryjach w imieniu ministra wojny tych dziewięciu naczelników arabskich, którzy z Algieryi przybyli w odwiedziny do Francyi.

Dziś utrzymują tu z pewnością, że marszałek Soult wystąpi z gabinetu, Guizot zostanie prezydentem rady gabinetowej, marszałek Bugeaud w miejsce pana Trezel ministrem wojny, a pan Muret de Bort w miejsce pana Cuzin-Gridaine, ministrem handlu. Te modyfikacje gabinetu, jak słychać, będą ogłoszone już w przyszły poniedziałek lub wtorek. Marszałek Soult, jak mówią, otrzyma tytuł *Connetable*, by tę wysoką godność po jego śmierci bez trudności na którego z królewskich książąt przenieść można.

Na posiedzeniu izby deputowanych dnia 23. lipca gdy nastąpił w dziennym porządku wniosek do ustawy względem zaciągnięcia nowej pożyczki 350 milionów, oświadczył się pan Deslongrais stanowczo przeciw temu wnioskowi, utrzymując, że ta suma jest nazbyt wielką, aby na nią z dobrem sumieniem mógł zezwolić. Minister finansów sprze-

ciwiał się uczynionym skrupułom dowodami liczb, z których się okazało, że cała przyprzutoezona suma pożyczki jest potrzebna dla wrócenia w budżecie równowagi. Pan Garnier Pages obwiniał rząd o brak przeczorności, gdyż jeszcze niedawno temu niemógł rząd oświadczyć się, czy pożyczka potrzebna będzie. Błędem jest to, że równocześnie przedsięwzięto za wiele robót publicznych, dla tego też kraj bez zasilków zostaje. Wszelako po tych uwagach przyjęła izba pomieniony wniosek znaczną większością, poczem przystąpiono do obrad nad budżetem dochodów. Z oświadczenia ministra finansów pana Dumaon chcą wnosić, że przed przyszłym miesiącem marcem będą wypłacone 100 milionów pomienionej pożyczki, a że domyślają się, iż pożyczka ta, ma być wypłacana w miesięcznych ratach po 20 milionów, więc wypłacanie powinno się rozpocząć najpóźniej w październiku lub listopadzie.

Pellapra skazany jest na pieniężną karę 10000 franków i utratę praw obywatelskich.

W kilku dzielnicach miasta pozdierała policja znowu z murów buntownicze odezwy. Zdaje się, że podczas uroczystości lipcowych rozruch wszcząć zamierzono.

Wczoraj około południa wszczął się rozruch przed pałacem sądu sprawiedliwości. Kilku więźniów wystawiono publicznie na rusztowaniu, a tłum spodziewał się, że między nimi ujrzy panów Teste, Cubieres i Parmentier. Zostawszy zawiedzionym w swojej nadziei, rozgniewany zaczął wydawać krzyk głośny; wielkiej liczbie musiała wystąpić gwardya municipalna, i aż po uwięzieniu kilku osób, została spokojułość przywrócona.

Emil Girardin miał 100,000 fr. przeznaczyć, aby zebrać nowe dokumenta o przekupstwie, i miało się mu już udać, dostać w ręce dowody, że 1500 akcyi Lugdunsko-Awinion-skiej kolei żelaznej, obrócone zostały na taki cel. Nowa broszura: „Dzienne zgorszenia“ wielkie robi wrażenie, i to tém więcej, że, jak rozpowiada *Commerce*, hr. Duchatel po pierwszym zaraz onę ogłoszeniu, posłał do wydawców, i grożąc sądowem prześladowaniem, nakazał zniszczenie téj broszury; którego to jednakże rozkazu wydawcy usłuchać nie chcieli. Zapewniają także, że opozycja zamyśla zrobić interpelacyję do ministerjum we względzie koncesyjów kopalni w Algierze.

Szwajcaryja.

Z kantonu Berny. Na posiedzeniu sejmum d. 22. lipca kantony osobnego przymierza

wpiwały do protokołu swoje motywowane za-warowania naprzeciw rozwiązaniu ich przymierza, w którym oświadczają, że w téj sprawie nie uznają kompetencyi sejmu, a tém samém i dotychczasowych jego uchwał, ale przeciwnie warują sobie jak najuroczyściej prawo swojej niepodległości.

Na posiedzeniu sejmu d. 23. lipca wzięto pod obrady propozycyję Genewy, by każdy służbowy stosunek federacyjnych oficerów w osobnem przymierzu ogłosić za niepozwolony i żeby rozpoznano, którzy z oficerów federacyi w tym stosunku zostają. Obrady te toczono z nadzwyczajną zapalecznością. Rezultat był ten, że pomieniony wniosek przyjęto 12 $\frac{2}{3}$ głosami. Powodem do bardzo przykrój i zaciętej rozprawy była na tenże samém posiedzeniu podana przez berniejską rządową radę propozycyja, aby pana Ochsenboin federacyjnym pułkownikiem obrano. Był on dawniej federacyjnym kapitanem, ale po skończonęj wyprawie ochotników, został z listy federacyjnych oficerów wykreślony. Sprawę tę odesłano do federacyjnej wojennej rady dla sprawozdania. W poniedziałek będzie sejm odpoczywał z powodu narodowego festynu, który tu obchodzić będą a do którego już wielkie czynią przygo-towania.

NOWINY.

Dnia 22. z. m. odbyła się, jak nam z prowincyi donoszą we wsi *Malawie*, nie daleko Rzeszowa uroczystość poświęcenia świeżo od-budowanego tamże kościołka, która powszechne wzbudziła zajęcie. Był to bowiem kościółek słynny bardzo swoich czasów w okolicy całej; tłumy pobożne zchadzały się dawniej corocznie w pierwszą niedzielę po 22. lipca, jako w dniu Ś. Maryi Magdaleny, której kościółek ten był poświęcony. Lecz za czasem runął skromny w śliczném miejscu wznoszący się kościółek ten w gruzy; umilkły w nim pobożne pienia, a tylko dawny obyczaj sprowadzał corocznie o rzeczonym czasie liczne zgromadzenia, które straciwszy pomалу pobożną cechę, zmieniły się w targi. I przez lat 80 przeszło opadały coraz więcej mury świątyni, do której dla wszystkich mieszkańców okolicznych, łączyło się tyle pamiątek dawnych, miłych i pobożnych. Aż nareszcie JW. Starosta obwodu Rzeszowskiego, August Gerard de Festenburg temi okolicznościami spowodowany zajął się odhudowaniem tego kościółka i doprowadził je do skutku za pomocą własnych